



www.krasp.org.pl

Konferencja
Rektorów
Akademickich
Szkół
Polskich

Przewodniczący:

prof. dr hab. inż. Jan Szmidt
Rektor
Politechniki Warszawskiej
president@krasp.org.pl

Biuro KRASP:

Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
fax: 22 55 21 567
biuro@krasp.org.pl

Warszawa, 31 stycznia 2017 r.

KRASP/3/2017

Szanowna Pani
Teresa Wargocka
Sekretarz Stanu
Ministerstwo Edukacji Narodowej
al. J. Ch. Szucha 25
00-918 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

w odpowiedzi na pismo z nr DKZU-WKZ.420.14.2016.PB z 22 grudnia 2016 roku w załączeniu przesyłam opinię Komisji ds. Kształcenia Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich dotyczącą projektu rozporządzenia w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego.

Z wyrazami szacunku,

Prof. dr hab. inż. Jan Szmidt
Przewodniczący KRASP

31 stycznia 2017 r.

Uwagi
Komisji ds. Kształcenia
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
dotyczące projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej
w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego
(projekt z dnia 22 grudnia 2016 r.)

Uwagi ogólne

W Polsce powojennej system kształcenia zawodowego, głównie prowadzonego w formach szkolnych, stanowił pole nieustannych reform, przyjmowania rozwiązań, z których jedne preferowały to szkolnictwo, inne traktowały ten segment oświaty „z pewnym dystansem”, aż do rozwiązań marginalizujących to szkolnictwo, sprowadzając je w istocie do kształcenia osób mających kłopoty z nauką.

Przypomnijmy, że dość gruntowna reforma szkolnictwa zawodowego w naszym kraju została przeprowadzona niespełna 4.5 roku temu (od 1 września 2012) i obejmowały między innymi:

1. Wprowadzenie nowego ustroju szkolnego (zlikwidowanie technikum uzupełniającego zrezygnowanie z 2-letniego cyklu kształcenia w zasadniczych szkołach zawodowych, zlikwidowanie liceów profilowanych).
2. Wprowadzenie nowej klasyfikacji szkolnictwa zawodowego, wyodrębniającej w każdym zawodzie tzw. kwalifikacje, w tym:
 - w 23 zawodach – aż trzy kwalifikacje
 - w 72 zawodach – dwie kwalifikacje
 - w 98 zawodach – jedną kwalifikacje.
3. Dostosowanie podstawy programowej kształcenia w zawodzie do nowych kwalifikacji, przyjmując za punkt wyjścia przy tworzeniu nowej podstawy programowej opisy kwalifikacji wyodrębnionych w poszczególnych zawodach.

Zatem przedstawiony do zaopiniowania projekt dokumentu dotyczy zmian postanowień, które tak niedawno zostały podjęte i wprowadzone do praktyki edukacyjnej.

Co prawda nowa podbudowa dla szkół zawodowych (8-klasowa szkoła podstawowa) i nowy system szkół zawodowych (3-letnia szkoła branżowa I stopnia, 2-letnia szkoła branżowa II stopnia oraz 5-letnie technikum) stanowią istotną przesłankę do wprowadzenia zmian w podstawie programowej kształcenia w zawodzie, a zmiany techniczno-technologiczne zmuszają wręcz do korekty listy zawodów, to jednak część proponowanych zmian w opiniowanych projektach budzi wątpliwości.

Uwagi szczegółowe

W opracowanym projekcie nowej klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego szczególne wątpliwości budzi podział zawodów na jednokwalifikacyjne i dwukwalifikacyjne.

Potrzeba takiego podziału nie wynika bowiem ani ze zmian strukturalnych systemu edukacyjnego (co potwierdza dokonana przez nas analiza założeń reformy edukacyjnej 2017 r.), ani z jakiś wyraźnych potrzeb życia gospodarczego. Nie znaleźliśmy także żadnych istotnych argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem w „Uzasadnieniu” do projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie nowej kwalifikacji.

Obowiązujące aktualnie rozwiązanie w tej sprawie (wyodrębnienie jedno-, dwu-, i trzykwalifikacyjnych zawodów) weszło w życie zaledwie 4.5 roku temu, co oznacza, że nie miało żadnych szans zostać zweryfikowane przez rynek pracy.

Przyjęte rozwiązanie w postaci jedno i dwukwalifikacyjnych zawodów osłabia także fakt zastosowania pewnego automatyzmu w wyodrębnianiu kwalifikacji w poszczególnych zawodach. Polega on na tym, że dla zdecydowanej większości zawodów, do których przygotowanie realizowane ma być w szkołach branżowych I stopnia przypisano (automatycznie) jedną kwalifikację, a dla zawodów związanych z kształceniem na poziomie pełnej średniej szkoły zawodowej, dwie kwalifikacje.

A przecież o liczbie kwalifikacji w danym zawodzie winna decydować jego wewnętrzna złożoność, a nie tylko poziom kształcenia.

Nie może także przekonywać, w opiniowanym projekcie klasyfikacji, wprowadzenie m.in. nowych zawodów:

- 1) magazynier,
- 2) pracownik pomocniczy krawca,
- 3) pracownik pomocniczy mechanika,

- 4) pracownik pomocniczy ślusarza,
- 5) pracownik pomocniczy stolarza,
- 6) pracownik pomocniczy fryzjera.

Zadania zawodowe magazyniera i wynikające z nich czynności są bardzo zróżnicowane, a zróżnicowanie to ma charakter branżowy. Inne bowiem musi posiadać kwalifikacje magazynier w przemyśle chemicznym (świadomość niebezpiecznych cieczy i innych substancji chemicznych) inne w budownictwie a jeszcze inne w przemyśle hutniczym czy branży medycznej lub gastronomicznej.

Utworzenie zatem jednego (szerokoprofilowego?) zawodu magazyniera nie wydaje się być zasadne. Bowiem zwyczajnie nie odpowiada to rzeczywistym potrzebom gospodarczym.

Jeśli projektodawca proponując zawód magazyniera „poszedł” za daleko w tak zwanej szerokoprofilowości to w przypadku pięciu nowych zawodów będących pomocnikami krawca, mechanika, ślusarza, stolarza i fryzjera, przekroczył granice wąskoprofilowości. Nie tylko z polskich tradycji gospodarczych, ale głównie z prostoty zadań i czynności wynika, że mamy do czynienia ze stanowiskami pracy, a nie z zawodami.

Jeśli już „na siłę” stanowiska te należałoby awansować do rangi zawodów, to raczej może to mieć miejsce w Klasyfikacji Zawodów i Specjalności (KZiS), a nie Klasyfikacji Zawodów Szkolnictwa Zawodowego (KZSZ).

Do niewątpliwych pozytywów projektowanej klasyfikacji zawodów należy zaliczyć fakt przypisania niektórym zawodom realizowanym w technikach piątego poziomu PRK dla kwalifikacji pełnej, jak i cząstkowej. Także za właściwe rozwiązanie można uznać rezygnację z wyodrębniania kwalifikacji w zawodach artystycznych.